

Sygn. akt I ACa 1540/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Jolanta Polko
------------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2022 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. B. i M. B.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 31 maja 2021 r., sygn. akt II C 345/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia

SSA Jolanta Polko

Sygn. akt I ACa 1540/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2021r. Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa kredytu

mieszkaniowego Własny K. hipoteczny numer 203- (...) z dnia 28 grudnia 2006 roku wraz z aneksem, zawarta między R. B. i M. B., a (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. jest nieważna; zasądził od pozwanego na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwoty

3.188,51 zł oraz 97.893,58 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 maja 2021 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że w 2008 r. powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu na budowę domu jednorodzinnego. W pozwanym banku dowiedzieli się, że nie mają zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego w żądanej kwocie 400 000 zł, natomiast mogą otrzymać w tej kwocie kredyt w CHF. Powodowie byli zapewniani, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, a kredyt jest bezpieczny. Przedstawiane przez pracownika banku symulacje zmiany kursu CHF nie przewidywały znaczącego wzrostu kursu tej waluty. W dniu 15 grudnia 2006 r. powodowie złożyli na stosowanym przez pozwaną formularzu wnioski o kredyt hipoteczny przeznaczony na budowę domu wolnostojącego systemem zleconym. Podali, że wnioskuje o udzielenie kredytu w kwocie 396 000 zł, wskazując jednocześnie, poprzez zaznaczenie odpowiedniego pola (spośród PLN, USD, CHF i EUR), że kredyt ma zostać udzielony we frankach szwajcarskich. Jako okres kredytowania wskazali 30 lat. W dniu 28 grudnia 2006 r. strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego „Własny kąt hipoteczny” nr 203- (...), spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej. W § 2 ust. 1 umowy pozwana zobowiązała się, na warunkach określonych w umowie, postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 169 789,48 CHF na finansowanie kosztów budowy domu mieszkalnego na działce gruntu nr (...) w I. przy ul. (...). W § 5 ust. 3 pkt 2 umowy wskazano, że kredyt na finansowanie zobowiązań w kraju wypłacony zostanie w walucie polskiej, a w § 5 ust. 4, że wypłata zostanie dokonana przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz z aktualnej tabeli kursów, obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Tabela kursów zdefiniowana została w § 1 pkt 8 umowy jako tabela kursów (...) S.A. obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) S.A. oraz na stronie internetowej (...) S.A. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy określony został na 256 558,05 zł, a szacunkowa wysokość kosztu poniesionego przez kredytobiorcę z tytułu odsetek (przy założeniu niezmienności oprocentowania kredytu) – na 248 877,05 zł (§ 10 ust. 3 i 4 umowy). W § 11 umowy wskazano, że zabezpieczenie spłaty kredytu stanowi m.in. hipoteka zwykła na kredytowanej nieruchomości w kwocie 169 789,48 CHF oraz hipoteka kaucyjna na tej nieruchomości do kwoty 37 353,69 CHF. Zgodnie z § 13 ust. 1 umowy spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek miała następować w drodze potrącania przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu ze wskazanego rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy. W § 13 ust. 7 umowy wskazano, że potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następować będzie w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według kursu sprzedaży dla dewiz z aktualnej tabeli kursów obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności. Zgodnie z § 22 ust. 2 umowy w przypadku dokonania przez kredytobiorcę nadpłaty zadłużenia wypłata kwoty nadpłaty miała zostać dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz z aktualnej tabeli kursów, obowiązującego w (...) S.A. w dniu wypłaty, albo na wskazany rachunek walutowy. W § 30 ust. 1 umowy zawarte zostało oświadczenie kredytobiorcy o poinformowaniu go o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu oraz o ryzyku stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej, W § 30 ust. 2 kredytobiorca oświadczał, że ryzyka te ponosi. Umowa została zawarta w oparciu o wykorzystywany przez pozwaną wzorzec umowny. Powodowie nie mogli negocjować warunków umowy. Z treścią umowy powodowie zapoznali się w dniu jej podpisania. W dniu 10 lipca 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do spornej umowy, na podstawie którego zmieniony został § 13 ust. 1 umowy oraz skreślony został ust. 7 tego paragrafu. Zgodnie z § 13 ust. 1 umowy w brzmieniu nadanym aneksem spłata kredytu miała następować w drodze potrącania przez pozwaną swoich wierzytelności ze wskazanego rachunku walutowego powodów. W dniu 24 września 2008 r. strony zawarły aneks nr (...) do spornej umowy, którego przedmiotem było podwyższenie udzielonego kredytu na wniosek powodów o kwotę 19 713,17 CHF. Aneksem nadano także nowe brzmienie postanowieniom umowy od § 1 do § 35. W okresie od 10 lutego 2007 r. do 10 października 2019 r. powodowie dokonali spłaty kapitału kredytu w kwocie 68 846,96 CHF, odsetek w kwocie 29 046,62 CHF oraz 3 188,51 zł oraz odsetek karnych w kwocie 17,06 CHF, tj. łącznie 97 893,58 CHF i 3 188,51 zł. Ustalenia te Sąd Okręgowy poczynił na podstawie złożonych do akt dokumentów, których autentyczność i prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana, a także na podstawie zeznań świadka S. S. i powodów, które w ocenie Sądu były spójne oraz zbieżne wzajemnie i z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Jako mające wykazać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd pominął wnioski i dowody z opinii biegłych sądowych z zakresu ekonomii i bankowości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zakresie żądania głównego zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zbadał istnienie interesu prawnego w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu i powołując się na art. 189 k.p.c. wskazał, że interes prawny istnieje, jeżeli skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W ocenie Sądu I instancji definitywne rozstrzygnięcie istniejącego między stronami sporu może nastąpić przez wydanie wyroku wprost odnoszącego się do istoty tego sporu, tj. do kwestii ważności spornej umowy kredytu. Powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy, a jeśli tak – w jakim zakresie, związani są sporną umową, a drogą do uzyskania tej odpowiedzi jest powództwo o ustalenie. Dalej wskazał Sąd Okręgowy, że powodowie, jako konsumenci, zawarli z pozwaną, jako przedsiębiorcą, umowę kredytu, o której mowa w art. 69 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten określa wymagania, jakim odpowiadać powinna treść umowy kredytu. Należy do nich określenie: wysokości udzielonego kredytu, waluty kredytu, warunków, na jakich kredyt został udzielony, zasad zwrotu kredytu, zasad oprocentowania i jego zmiany oraz terminów spłaty. Z § 5 ust. 3 pkt 2 umowy wynika, że kredyt miał zostać wypłacony w złotych polskich. Jego spłata miała się odbywać, zgodnie z § 13 ust. 7 umowy, przez pobieranie środków pieniężnych z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powodów, a zatem rachunku bankowego prowadzonego w złotych polskich. Brzmienie spornej umowy na dzień jej zawarcia wskazuje zatem, że zarówno wypłata, jak i spłata kredytu dokonywane miały być w złotych polskich. Odwołanie do waluty CHF stanowiło wobec tego klauzulę waloryzacyjną i służyć miało jedynie przeliczeniu na walutę polską wartości dokonywanych przez powodów spłat rat. O takim charakterze zawartej przez strony umowy świadczy także treść złożonego przez powodów wniosku kredytowego, w którym kwota wnioskowanego kredytu wyrażona jest w złotych polskich. Wysokość udzielonego kredytu oraz zobowiązania kredytobiorcy wobec banku może być zarówno ustalona wprost, jako kwota pieniężna, jak i poprzez zastosowanie mechanizmu waloryzacyjnego, w tym denominacji do waluty obcej, pod warunkiem, że ustalenie w klauzuli denominacyjnej miernika waloryzacji, jakim jest kurs waluty, następuje poprzez odwołanie się do czynnika zewnętrznego, obiektywnego i niezależnego od stron umowy. Tak skonstruowana klauzula denominacyjna nie będzie stanowić naruszenia zasady nominalizmu z art. 358¹ k.c. ani zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., pod warunkiem jednak, że sformułowana zostanie w taki sposób, aby w umowie kredytu jednoznacznie określone zostały jej elementy przedmiotowo istotne wymienione w art. 69 Prawa bankowego, umożliwiając kredytobiorcy ustalenie poziomu ponoszonego przez niego ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu. Denominacja kredytu do waluty obcej nie może się jednak wiązać z przyznaniem jednej ze stron umowy kredytu (bankowi) uprawnienia do jednostronnego, nieograniczonego postanowieniami umowy kształtowania wysokości zobowiązania drugiej strony umowy (kredytobiorcy). Art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu Okręgowego zawarte w spornej umowie postanowienia, składające się na klauzulę denominacyjną, dotyczą głównych świadczeń stron, jednak ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podlegają kontroli z punktu widzenia ich abuzywności w oparciu o art. 385¹ k.c. Wysokość kwoty udzielonego kredytu we frankach szwajcarskich została określona wprost w § 2 ust. 1 spornej umowy, jednak jej wysokość w złotych polskich, w której to walucie środki pieniężne miały być oddane do dyspozycji powodów, w umowie określona nie została. W złotych wskazany został jedynie szacunkowy całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy. Kwota ta nie obejmowała jednak zobowiązania powodów w części kapitałowej. W § 5 ust. 4 umowy wskazano, że w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów. Z kolei jak wskazano w odnoszącym się do spłaty kredytu z rachunku złotowego § 13 ust. 7 pkt 1 umowy, w przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z takiego rachunku (tj. z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego prowadzonego w złotych) środki z rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, według aktualnej tabeli kursów. Tabelę kursów, o której mowa w przytoczonych

postanowieniach umownych, zdefiniowano w § 1 pkt 8 umowy jako tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) S.A. oraz na stronie internetowej (...) S.A. Wskazane wyżej postanowienia spornej umowy nie stanowią jednoznacznego, możliwego do zweryfikowania przez kredytobiorcę sposobu określenia zasad ustalania wysokości świadczeń głównych stron – wysokości kwoty kredytu udostępnionej powodowi przez bank w złotych polskich, zgodnie z § 5 ust. 3 pkt 2 umowy, oraz wysokości zobowiązania powodów wobec banku, którego spłata miała, zgodnie z § 13 ust. 7 umowy, następować również w złotych. W definicji tabeli kursów wskazano jedynie, że była to tabela obowiązująca w banku w chwili dokonywania przez bank określonych w umowie przeliczeń. W ocenie Sądu użyte w definicji w odniesieniu do tabeli kursów sformułowanie „obowiązujące” jest nieadekwatne. Proces sporządzania przez bank tabeli kursów nie wiązał się z wykreowaniem w żadnym momencie po stronie banku obowiązku nabywania i zbywania franków szwajcarskich po określonym kursie względem złotego. Definicja tabeli nie zawiera przy tym żadnych elementów wskazujących na obiektywny i weryfikowalny charakter ustalanych przez bank kursów walut. Ponadto żadne postanowienie spornej umowy nie wskazywało maksymalnego (procentowego lub kwotowego) odchylenia bankowych kursów kupna i sprzedaży CHF od kursu średniego NBP (lub innego zewnętrznego wskaźnika), jakie mogło zostać ustalone przez pozwany bank. Dowolność tego ustalania nie została w umowie w żaden sposób ograniczona. Ponadto zastosowanie w umowie kursu kupna CHF dla ustalenia równowartości kwoty udzielonego kredytu w złotych oraz kursu sprzedaży CHF dla określenia wysokości rat spłaty kredytu w złotych skutkowało dodatkowym zyskiem banku i nieuzasadnionym wzrostem zobowiązań kredytobiorcy. Nawet gdyby kurs franka szwajcarskiego nie uległ zmianie w trakcie wykonywania umowy, obowiązkiem kredytobiorcy była zapłata z tytułu kapitału kredytu kwoty wyższej niż uzyskana oraz odsetek od różnicy tych kwot. Powyższe postanowienia spornej umowy stoją zatem w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy kredytobiorcy będącego konsumentem, ponieważ umożliwiają bankowi dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych, a także wiążą się z nieuzasadnionym zwiększeniem zobowiązania powodów oraz zysku banku. Nie były one przy tym indywidualnie uzgodnione z powodami, lecz pochodziły z przygotowanego przez bank wzorca umowy. Postanowienia § 1 pkt 8, § 5 ust. 4 w związku z ust. 3 pkt 2 oraz § 13 ust. 7 umowy należy wobec powyższego uznać za klauzule abuzywne, niewiążące kredytobiorcy będącego konsumentem. Dla oceny abuzywności zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych nie mają przy tym znaczenia okoliczności związane z jej późniejszym wykonywaniem, w tym zawarcie przez strony w dniach 10 lipca 2007 r. i 24 września 2008 r. aneksów do umowy. Aneksy zostały zawarte już po związaniu się przez strony umową kredytu, a oceny abuzywności postanowień dokonuje się, zgodnie z art. 385² k.c., według stanu z chwili zawarcia umowy, a nie w oparciu o stan istniejący w późniejszym okresie jej wykonywania (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2). Art. 385¹ § 2 k.c. stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Należy zatem ocenić, czy usunięcie z umowy spornych postanowień jako niedozwolonych pozwala na utrzymanie umowy w mocy w pozostałym zakresie i jej dalsze wykonywanie. Skutkiem wyeliminowania z umowy klauzul waloryzacyjnych ze względu na ich abuzywność jest zmiana głównego przedmiotu umowy. Jak wskazano wyżej, kwestionowane postanowienia dotyczą głównych zobowiązań powodów w zakresie wysokości rat oraz pozostałej do spłacenia części kapitału kredytu. Ponadto wykonywanie umowy bez zachowania mechanizmu waloryzacji kursem franka szwajcarskiego wiązałoby się z zasadniczą zmianą jej charakteru prawnego, stanowiącego gospodarczą i prawną przyczynę jej zawarcia przez obie strony. Uznanie, że eliminacja z umowy niedozwolonych klauzul skutkuje niemożnością jej wykonywania, pociąga za sobą konieczność dokonania oceny dopuszczalności zastąpienia usuniętych postanowień innymi. W wyroku w sprawie C 260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej uzupełniane są w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. Nie jest zatem możliwe zastąpienie kursu waluty określonego w niedozwolonych postanowieniach umownych innym kursem, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP, nawet gdyby obie strony wyraziły na to zgodę. Nie jest

także możliwe wprowadzenie do umowy postanowienia o przeliczeniu zobowiązania powodów na złote według kursu średniego CHF opublikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu na podstawie przepisu dyspozytywnego. Art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 1 stycznia 2009 r., podczas gdy strony zawarły umowę w roku 2006. Utrzymanie w mocy spornej umowy bez klauzul waloryzacyjnych, jednak z zachowaniem oprocentowania w oparciu o indeks LIBOR nie jest natomiast możliwe, ponieważ stanowiłoby niedozwoloną ingerencję w zgodne oświadczenia stron o wyborze umowy kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego. Z tych przyczyn sporną umowę należy uznać w całości za nieważną. Podkreślił przy tym Sąd Okręgowy, że powodowie są świadomi znaczenia i skutków żądania stwierdzenia nieważności umowy. Stwierdzenie nieważności spornej umowy kredytu ex tunc czyni nienależnym świadczenie spełnione przez powodów w jej wykonaniu. Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisów art. 410 § 2 k.c. i wskazał, że stosownie do treści art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c. pozwana obowiązana jest do zwrotu uzyskanej korzyści. Nie znajduje tu zastosowania przewidziane przepisem art. 411 pkt 1 k.c. wyłączenie możliwości żądania świadczenia w sytuacji, kiedy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, ponieważ spełnienie świadczenia kredytobiorcy w niniejszej sprawie nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powstanie bezpodstawnego wzbogacenia, o którym mowa w art. 405 k.c., kreuje tyle odrębnych jednostronnie zobowiązujących stosunków prawnych, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które na jej podstawie otrzymały świadczenie. Art. 405 k.c. nie stanowi przy tym, że podmiot obowiązany do zwrotu korzyści powinien ją zwrócić z rozliczeniem tego, co sam uzyskał od podmiotu uprawnionego. Jeżeli zatem na podstawie jednej nieważnej umowy dwa podmioty uzyskały korzyść majątkową, to powstają dwa stosunki prawne jednostronnie zobowiązujące, będące źródłem dwóch odrębnych kondykcji. W niniejszej sprawie jest to stosunek prawny, w ramach którego kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kapitału uzyskanego od banku, oraz stosunek prawny, w którym bank jest zobowiązany do zwrotu kredytobiorcy zapłaconych przez niego rat. Bez zastosowania instytucji potrącenia, do której wymagane jest oświadczenie jednego z wierzycieli, skompensowanie przez Sąd świadczeń z tych dwóch odrębnych stosunków prawnych nie jest możliwe. W kwestii rozliczenia świadczeń wzajemnych stron uznano zatem, że zastosowanie znajdzie tzw. teoria dwóch kondykcji, zgodnie z którą każda ze stron zgłasza żądanie zwrotu korzyści odrębnie, bez automatycznego kompensowania roszczeń przez Sąd. Zdaniem Sądu rozliczenie (kompensacja) świadczeń stron możliwe jest tylko w ramach instytucji potrącenia, która, stosownie do treści art. 499 k.c., wymaga złożenia przez stronę przeciwnikowi oświadczenia o potrąceniu wierzytelności. W niniejszej sprawie pozwana nie złożyła jednak oświadczenia o potrąceniu swojej wierzytelności z wierzytelnością powodów, dlatego też powodom należy zwrot całej dochodzonej pozewem kwoty zapłaconej pozwanej tytułem spłaty rat kredytu. Ze złożonego wraz z pozewem sporządzonego przez pozwaną zaświadczenia o historii spłat spornego kredytu wynika, że suma rat spłaconych przez powodów odpowiada kwotom dochodzonym w ramach żądania głównego.

Ze wskazanych wyżej względów w pkt 1 sentencji wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego „Własny kąć hipoteczny” zawarta przez powodów w dniu 28 grudnia 2006 r. z pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W. jest nieważna, a w pkt 2 zasądził od pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwoty 3 188,51 zł i 97 893,58 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 maja 2020 r. do dnia zapłaty. W pkt 3 sentencji wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo w niewielkiej części żądania odsetkowego. Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, co oznacza że świadczenie powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Ponieważ powodowie nie wykazali, by przed wniesieniem pozwu doręczyli pozwanej wezwanie do zapłaty kwot dochodzonych w ramach żądania głównego z powołaniem się na nieważność umowy (na kartach 49 i 50 akt znajdują się dwa sporządzone przez powodów wezwania, zawierające rozbieżne żądania, natomiast na karcie 48 znajduje się dowód nadania przesyłki, którego nie można jednoznacznie powiązać z wezwaniem powołującym się na nieważność umowy), Sąd uznał, że o opóźnieniu pozwanej w spełnieniu świadczenia w rozumieniu art. 481 k.c. może być mowa dopiero od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu. Sąd oddalił zatem powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. od 2 kwietnia 2020 r., do dnia doręczenia pozwu, tj. do 8 maja 2020 r. Wobec uwzględnienia żądania głównego rozpoznawanie dalszych żądań, zgłoszonych jako ewentualne, nie było konieczne.

Z uwagi na to, że powodowie ulegli tylko co do niewielkiej części żądania odsetkowego Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. oraz art. 98¹ k.p.c., zasądając od pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwotę 11 817 zł, na którą złożyły się kwoty: 1000 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10 800 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie pkt 1, 2 oraz 4 i zarzucając:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik niniejszego postępowania poprzez brak poszanowania reguł zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., odzwierciedlającej się m.in. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, a także w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania. Wskazał, że błędy w poczynionych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych wyrażają się w:

- niezasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż umowa zawarta przez strony jest umową o kredyt złotowy zawierający klauzulę waloryzacyjną, kiedy to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zwłaszcza umowa kredytu oraz aneks d do umowy przedłożone przez pozwanego Bank wskazują jednoznacznie, iż strony zawarły umowę o kredyt w walucie CHF,
- niezasadnym przyjęciu, iż powodom został wypłacony kredyt złotowy, podczas gdy całkowicie pominięte zostało, iż celem kredytu było sfinansowanie zapotrzebowania mieszkaniowego powodów, które zostało wyrażone w walucie polskiej i było realizowane w kraju, natomiast kredytobiorcy od początku umowy mieli możliwość otrzymania środków w CHF,
- niezasadnym przyjęciu, że na gruncie zawartej przez strony umowy kredytu pozwany miał możliwość dowolnego kształtowania zobowiązania umownego kredytobiorców, podczas, gdy dowolność w tym zakresie nie występowała, a Bank ustala wysokość kursu odwołując się obiektywnych kryteriów ekonomicznych w oparciu o regulacje wynikające z ustawy Prawo bankowe,
- niezasadnym przyjęciu, że po wyeliminowaniu rzekomych postanowień abuzywnych umowa kredytu nie może być wykonywana,
- pominięciu kwestii, iż powodowie mieli możliwość spłaty zobowiązania bezpośrednio w walucie kredytu tj. CHF od początku trwania umowy i z takiej możliwości też korzystali spłacając kredyt w CHF niemal w całym okresie kredytowania,
- niezasadnym przyjęciu, że powodowie byli zapewniani o stabilności waluty franka szwajcarskiego, kiedy to z zeznań świadka S. S. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że powodowie zostali wyczerpująco poinformowani odnośnie ryzyka kursowego, ponadto podpisali oświadczenie o jego akceptacji,
- niezasadnym przyjęciu, iż powodowie nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia zobowiązania w złotówkach w kwocie przez nich oczekiwanej, kiedy to z dokumentów przedłożonych w toku postępowania, a to referatu kredytowego, wynika jednoznacznie, że powodowie posiadali wyższą zdolność kredytową w złotówkach aniżeli we frankach szwajcarskich;

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) przepisu art. 233 k.p.c. poprzez:

- przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na uchybieniu zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego, jak również poczynienie dowolnych oraz wewnętrznie sprzecznych ustaleń, a w konsekwencji bezwarunkowe przyjęcie za podstawę wyroku stanowiska powodów co do nieważności umowy i uznania spornych postanowień umownych jako sprzecznych z dobrymi obyczajami i naruszającymi interes konsumenta oraz sprzecznych z istotą stosunku zobowiązaniowego i naruszających równowagę kontraktową stron, podczas gdy w rzeczywistości powyższe przesłanki nie zostały przez powodów udowodnione, a stosowanie przez pozwanego spornych postanowień w żaden sposób nie wpłynęło na pogorszenie sytuacji ekonomicznej powodów, co więcej powodowie niemal w całym okresie kredytowania spłacali zobowiązania w CHF, tak więc klauzule przeliczeniowe nie znalazły w niniejszej sprawie zastosowania,
- sprzeczne przyjęcie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że powodowie nie mieli możliwości negocjowania treści umowy kredytu, kiedy to ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób, nie budzący wątpliwości, iż umowa była negocjowana indywidualnie, co znalazło odzwierciedlenie w jej treści, chociażby przez wskazanie przez powodów waluty kredytu,
- uznanie za wiarygodne, spójne i logiczne zeznań powodów i uznanie przez Sąd, iż: umowa nie była indywidualnie negocjowana z powodami, powodom nie przedstawiono jasnych i wyczerpujących informacji o ryzyku kursowym, podczas gdy z treści dokumentów przedstawionych przez pozwanego w toku postępowania wynika, że umowa była negocjowana indywidualnie, powodów poinformowano o ryzyku wynikającym z zastosowania kursu CHF, co znalazło odzwierciedlenie chociażby w wyborze rachunku służącego spłacie kredytu, wyborze waluty kredytu, natomiast w zakresie informacji o ryzyku kursowym potwierdziły to zeznania świadka S. S.;

b) przepisów art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. polegające na oddaleniu przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości na okoliczności szczegółowo wskazane w odpowiedzi na pozew;

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, kiedy to strona powodowa takiego interesu nie wykazała;

b) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385² k.c. polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu skutkującym uznaniem, że postanowienia § 1 pkt 8, § 5 ust. 4 w zw. z ust. 3 pkt 2, 13 ust. 7 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne, w szczególności wskutek uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron

c) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd, że stwierdzone klauzule abuzywne w zawartej przez strony umowie kredytu powodują bezwzględną nieważność umowy, a więc ustalenie przez Sąd w sprzeczności z dyspozycją tego zapisu, który wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie; tym samym prowadzi to do naruszenia ogólnej tendencji w prawie unijnym, zgodnie z którym Sąd powinien dążyć do zachowania równowagi stron stosunku umownego, a nie do unicestwiania umów kredytowych,

d) art. 358 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, iż brak jest prawnej możliwości zastosowania kursu średniego ogłaszanego przez NBP do przeliczenia zadłużenia powodów względem banku, podczas gdy możliwość taka wynika wprost z orzecznictwa TSUE (C70/17 oraz C-170/17 S.),

e) art. 353¹ k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, przez przyjęcie, iż w umowie kredytu zawartej przez strony, bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania wysokości zobowiązania powodów, bez odwołania do mierników obiektywnych;

f) art. 68 ust. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy suma hipoteki została wyrażona w walucie wierzytelności, a zatem we frankach szwajcarskich, co potwierdza walutowy charakter zawartej przez strony umowy;

g) art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przez ich zastosowanie i uznanie, iż wobec nieważności umowy kredytu, spełnione na jej podstawie świadczenie jest nienależne i podlega zwrotowi, podczas gdy umowa kredytu nie jest nieważna, zatem zastosowanie wyżej wskazanych przepisów nie znajdzie zastosowania.

Pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
2. zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, obejmujących zwrot opłaty sądowej od apelacji i zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego z należnymi odsetkami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z uwagi na fakt, iż skarżący w apelacji oraz jego przeciwnik, nie wnieśli o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym - art. 374 k.p.c.

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zostały przez Sąd Okręgowy ustalone prawidłowo, w oparciu o zaofiarowany materiał dowodowy i stosownie do jego treści. Nie wymagał on uzupełnienia, zatem część wniosków dowodowych pozwanego, słusznie została pominięta przez Sąd pierwszej instancji. Dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew okazał się w istocie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie. Kwestie dotyczące zmian kursu waluty CHF oraz zmian wskaźnika LIBOR od dnia 1 stycznia 2008r., wpływu zmian kursu waluty CHF względem waluty polskiej oraz wskaźnika LIBOR na wysokość obciążenia ponoszonego przez powodów, czynników rynkowych wpływających na bieżący kurs rynkowy CHF i marżę, sposobu dokonywania rozliczeń transakcji walutowych, w tym transakcji kredytowych, rynkowego charakteru kursów stosowanych przez bank, sposobu i metod zarządzania ryzykiem walutowym Banku w relacji z powodami nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej, bowiem umowa została poddana ocenie na moment jej zawarcia, a nie wykonywania. Przeprowadzenie tego dowodu nie mogło wzruszyć oceny abuzywności przyjętego w umowie kredytowej mechanizmu ustalania kursów walut stosowanego przez pozwanego Bank, jak i braku możliwości utrzymania umowy przez zastąpienie tego mechanizmu odniesieniem się do średniego kursu CHF ustalonego przez NBP, tym bardziej, że kwestie te stanowią element oceny prawnej, pozostającej w kognicji Sądu. W świetle powyższego Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 9 lutego 2022 roku na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 pominął ponowiony w apelacji dowód z opinii biegłego. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i 278 k.c. należało uznać za niezasadny.

Wbrew wywodom apelacji ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia te bazowały głównie na treści dokumentów, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Osnowa tych dokumentów, a zatem ich literalna treść, determinowała te ustalenia. Nadto ustalenia Sądu I instancji zostały dokonane w oparciu o zeznania powodów i świadka S. S.. W swoich judykatach Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd meriti ocena dowodów może być skutecznie podważona” (m.in. wyroki SN z 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.). Formułując zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwany po części kwestionuje wnioski wyprowadzone z treści dokumentów, a także zeznań powodów i świadka, wkraczające w sferę oceny prawnej zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, iż strony zawarły umowę kredytu denominowanego do CHF, w której kwota kredytu została oznaczona w CHF, lecz wypłacono ją w walucie PLN, a przeliczenie nastąpiło według kursu kupna na CHF w oparciu o tabele kursowe banku. Waluta obca w istocie pełniła w umowie rolę miernika wartości, postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu tej waluty miały charakter klauzul denominacyjnych, a nie instrumentu finansowego służącego realizacji inwestycji i transferowi waluty obcej do kredytobiorcy. Zasadnie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy przyjął, że powodom nie udzielono pełnej i rzetelnej informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy o kredyt, w tym wiążących się z zastosowaniem klauzul denominacyjnych odwołujących się do kursu CHF, a także braku możliwości indywidualnego negocjowania warunków umowy i zawarcia jej w wersji nie obejmującej tych klauzul. Z samego faktu wyboru przez powodów kredytu denominowanego do waluty CHF nie można wywieść, że postanowienia umowy o ten kredyt, w tym zawierające klauzule denominacyjne, były z powodami indywidualnie uzgadniane; a z faktu podpisania blankietowego oświadczenia o możliwości wzrostu kursu waluty i oprocentowania oraz z wyrażenia woli zawarcia umowy kredytu denominowanego do waluty CHF nie można wywieść, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kredytowym. Zaznaczyć należy, że za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania, jednakże takie okoliczności nie zostały wykazane w toku niniejszego procesu. Umowa została zawarta według wzorca umowy stosowanego przez bank, a elementami umowy, na które powodowie mieli wpływ były data zawarcia umowy, kwota kredytu, termin wypłaty kredytu. Nie można zatem przyjąć, by warunki umowy kredytu były z powodami negocjowane indywidualnie. Poza tym w wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. W toku procesu pozwany wskazywał, że powodowie mieli świadomość tego, że kwota wypłaconego kredytu oraz spłacanych rat może być inna w przypadku zmiany kursu. Powodowie zeznali natomiast, że okazywane im symulacje wahan kursu CHF, były niewielkie co dawało im przekonanie o stabilności tej waluty. Ustalenia te nie były jednakże wystarczające dla przyjęcia, że pozwany wypełnił należycie przedkontraktowy obowiązek informacyjny co ryzyka kursowego (walutowego). Zakres przekazanych powodom informacji nie obrazował

skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie uświadamiał im granic potencjalnego wzrostu zadłużenia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z treści i zarzutów apelacji pozwanego wynika, że świadomości tego jak wzrośnie kurs CHF nie miał też pozwany, a nawet nie mógł go przewidzieć. W tej sytuacji proponowanie przez niego konsumentowi zawarcia na takich warunkach umowy nie wypełnia nie tylko ponadstandardowych, ale nawet podstawowych obowiązków informacyjnych. Brak określenia granic potencjalnego wzrostu kursu CHF wyklucza przyjęcie, że powodowie byli świadomi i godzili się na parokrotny wzrost zadłużenia kredytowego. Z kolei argumenty skarżącego wskazujące, że stosowane przez niego do rozliczenia umowy kursy waluty znajdowały odzwierciedlenie w sytuacji na rynku walutowym, a pozwany nie miał nieograniczonej swobody i dowolności ich kształtowania, są o tyle nieistotne, że z powodami nie uzgodniono indywidualnie postanowień wprowadzających zasady przeliczania salda kredytu oraz rat w oparciu o Tabele kursowe banku, a także nie wyjaśniono na etapie zawarcia umowy jakimi kryteriami bank kieruje się tworząc te Tabele.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy. Nadto, w pełni też podziela ich ocenę prawną. Sąd Okręgowy miał bowiem pełne podstawy ku temu, by stwierdzić abuzywność postanowień dotyczących denominacji zawartych w umowie kredytu, a w konsekwencji - w oparciu o regulacje art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a także art. 385¹§1 k.p.c. - uznać zawartą przez strony umowę za nieważną.

Dokonując oceny prawnej żądań pozwu w kontekście opisanej wyżej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia stwierdzić należy, że nie budzi wątpliwości ocena Sądu Okręgowego prowadząca do wniosku, że powodowie wykazali w niniejszej sprawie istnienie interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie zgodnie za art. 189 k.p.c. Pomimo tego, iż powszechnie przyjmuje się, że możliwość wystąpienia z roszczeniem o świadczenie skutkuje uznaniem braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia np. nieważności umowy, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, niezależnie od tego, że nie wystąpili jednocześnie z żądaniem zapłaty. Samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa oświadczenie nie zawsze prowadzi do uznania braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powodów, z kolei w sytuacji gdy sporem o świadczenie nie będą mogły być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, ponieważ wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia, należy przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Dotyczy to zwłaszcza tych przypadków, gdzie żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego, a konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się wyłącznie do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego. Taka sytuacja występuje, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów, czyli domaga się zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy, z czym mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Zaznaczyć wypada, że powodowie według treści umowy kredytu nie wykonali zobowiązania zwrotu świadczenia, a pozwany traktuje ich jak swoich dłużników (kredytobiorców). Umowa będąca przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu stanowi długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Z umowy kredytu wynika, że została ona zawarta na okres 30 lat, czyli do 10 grudnia 2036r., a z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego w dniu 7 listopada 2019r. wynika, że w okresie od 10 lutego 2007r. do 10 października 2019r. powodowie spłacili kapitał w wysokości 68 846,96 CHF, podczas gdy kwota udzielonego kredytu wyrażona w walucie CHF wynosiła 189 502,65, zatem pozostałe do zapłaty saldo kredytu w listopadzie 2019r. wynosiło 120 655,69 CHF. W tej sytuacji powodowie mają interes w ustaleniu nieważności umowy w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., gdyż taki wyrok ureguluje ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami i na tej podstawie będą mogli domagać się zwrotu świadczeń już spełnionych, ale też przesądzi o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Orzeczenie sądu ustalające nieważność określonej czynności prawnej doprowadzi do zniesienia wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy.

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z kredytem denominowanym, którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a została wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W spornej umowie pomimo określenia wysokości kredytu w walucie obcej (CHF), to już realizacja umowy (wypłata i spłata) miała następować w walucie krajowej. Zatem powodowie nie otrzymali i zgodnie z umową nie mieli otrzymać świadczenia w walucie obcej. Nadto powodowie nie mogli otrzymać świadczenia w walucie obcej, ponieważ zgodnie ze wskazanym celem kredytowania, wypłacone środki były wykorzystane na budowę domu w miejscowości I.. We wniosku kredytowym wskazano, że powodowie ubiegają się o kredyt w wysokości 396 000 zł, który miał być przeznaczony na sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego (k. 325-326). Nadto w dokumencie bankowym pn. „Referat kredytowy” w punkcie III Informacje o przedsięwzięciu wskazano, że celem kredytowania jest budowa domu jednorodzinnego w miejscowości I. (k. 170), a zgodnie z potwierdzeniami przelewu transz kredyt został wypłacony w PLN (k. 337-358). Świadczenie kredytodawcy miało bowiem zgodnie z umową nastąpić w PLN, a odwołanie się do wartości tego świadczenia w CHF miało jedynie służyć wyliczeniu wysokości rat kredytowych należnych od kredytobiorców i ustaleniu oprocentowania kredytu przy wykorzystaniu zmiennej stopy LIBOR. Brak zatem podstaw do przyjęcia by umowę będącą przedmiotem sporu kwalifikować jako kredyt walutowy. Z materiału dowodowego wynika też, że zwrot kredytu następował w PLN, poprzez zobowiązanie powodów do zapewnienia na wskazanym w umowie rachunku bankowym środków pieniężnych o wartości umożliwiającej pobranie raty kredytowej przeliczonej z CHF według kursu stosowanego przez pozwany bank. Nie budzi wątpliwości, iż powodowie nie dążyli do pozyskania od kredytodawcy świadczenia w walucie obcej, a ich celem, znanym bankowi co wynika wyraźnie z treści § 2 ust.1 umowy, było uzyskanie kredytu na budowę nieruchomości położonej w Polsce. Zgoda powodów na kredyt odwołujący się do CHF wynikała z oferowanych przez bank korzystniejszych warunków, zarówno jeśli chodzi o wymagania co do zdolności kredytowej jak i wysokość oprocentowania, które wpływało na wysokość raty. Brak natomiast przesłanek do uznania, by celem banku było zawarcie umowy, mocą której zobowiązywałby się do świadczenia w walucie obcej. Z treści umowy wynika bowiem, że od początku dla stron było jasne, iż świadczenie banku nastąpi w PLN. Prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, iż nie wydano powodom kwoty kredytu we frankach szwajcarskich oraz nie było takiej możliwości, bowiem zapisu umowy znajdującego się w § 5 ust. 3 wynika, że wypłata w walucie wymiennej mogła nastąpić na finansowanie zobowiązań za granicą i przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, a żadna z tych okoliczności nie zaistniała po stronie powodów w momencie ubiegania się o kredyt, ponieważ tak z wniosku kredytowego jak i umowy wprost wynika, że miał on być przeznaczony na realizację inwestycji budowlanej w Polsce. Waluta obca w istocie pełniła w umowie rolę miernika wartości, postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu tej waluty miały charakter klauzul waloryzacyjnych, a nie instrumentu finansowego służącego realizacji inwestycji i transferowi waluty obcej do kredytobiorcy.

Zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia prawa materialnego koncentrują się na dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie ważności umowy, pod kątem zawartych w niej klauzul niedozwolonych stosowanych przez banki w kredytach konsumenckich określanych w praktyce jako kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej. Zdaniem skarżącego kredyt objęty sporem w niniejszej sprawie był udzielony w walucie obcej, w takiej też walucie mógł być i przez większość czasu był spłacany. W kontekście tych zarzutów należy dokonać wykładni spornych postanowień umowy, a zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Badanie treści umowy nie powinno ograniczać się wyłącznie do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz winno nadto obejmować okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładnia spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt. Jak wskazano wyżej powodom udzielono kredytu denominowanego, a pomimo określenia wysokości kredytu

w walucie obcej (CHF), realizacja umowy (wyplata i splata) nastepowaly w walucie krajowej. Odwołanie się do wartości świadczenia w CHF miało jedynie służyć wyliczeniu wysokości rat kredytowych należnych od kredytobiorców i ustaleniu oprocentowania kredytu przy wykorzystaniu zmiennej stopy LIBOR.

Powodowie kwestionowali postanowienia umowy odnoszące się do denominacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych, które były zawarte w § 1 pkt 8, § 5 ust. 3 – 5, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1 oraz § 22 ust. 1 i 2 umowy. Zgodnie z tymi postanowieniami wypłata kredytu miała być dokonywana w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu zlecenia płatniczego. Z kolei spłata kredytu następowała w złotych w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetek wskazanego w umowie rachunku osobistego kredytobiorcy – środki z rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku w dniu spłaty raty. Istota wynikająca z powyższych postanowień umowy mechanizmu denominacji (waloryzacji) sprowadzała się do tego, że przeliczanie kwoty wypłacanego w złotych kredytu i wysokości uiszczanych w złotych rat kapitałowo-odsetkowych następowało: według 1) dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy); 2) kursów ustalanych jednostronnie i dowolnie przez bank, bez zawarcia w umowie znanych powodom obiektywnych kryteriów, według których miało nastąpić to ustalenie.

W oparciu o zarzuty zgłoszone przez strony ustalić należało, czy treść spornej umowy narusza wyrażoną w art. 358 § 1 k.c. zasadę walutowości. Przepis ten należy rozpatrywać z uwzględnieniem regulacji ustawy – Prawo dewizowe. W jej art. 3 ust. 1 wyrażona jest zasada swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko, co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo, jest dozwolone. Zasada swobody obrotu dewizowego i nieliczne ograniczenia w zakresie możliwości wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie innej niż polska w istotny sposób modyfikują zasadę wyrażoną w art. 358 § 1 k.c., w szczególności w odniesieniu do banków i innych instytucji finansowych, których działalność, prowadzona pod odpowiednim nadzorem (bankowym, ubezpieczeniowym, emerytalnym, nad rynkiem kapitałowym) nie podlega w tym zakresie żadnym ograniczeniom. W Kodeksie cywilnym kwestia, w jakiej walucie ma być spełnione świadczenie pieniężne, gdy kwota zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej, nie jest przy tym *expressis verbis* rozstrzygnięta. Skoro zatem strony zawarły umowę w walucie obcej, należy uznać, że umowa ta nie narusza zasady walutowości, a o sposobie wykonania zobowiązania decyduje, zgodnie z art. 354 § 1 k.c., treść umowy. Zatem wysokość udzielonego kredytu oraz zobowiązania kredytobiorcy wobec banku może być zarówno ustalona wprost, jako kwota pieniężna, jak i poprzez zastosowanie mechanizmu waloryzacyjnego, w tym denominacji do waluty obcej, pod warunkiem, że ustalenie w klauzuli denominacyjnej miernika waloryzacji, jakim jest kurs waluty, następuje poprzez odwołanie się do czynnika zewnętrznego, obiektywnego i niezależnego od stron umowy. Tak skonstruowana klauzula denominacyjna nie będzie stanowić naruszenia zasady nominalizmu z art. 358¹ k.c. ani zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., pod warunkiem jednak, że sformułowana zostanie w taki sposób, aby w umowie kredytu jednoznacznie określone zostały jej elementy przedmiotowo istotne wymienione w art. 69 Prawa bankowego, umożliwiając kredytobiorcy ustalenie poziomu ponoszonego przez niego ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu. Denominacja kredytu do waluty obcej nie może się jednak wiązać z przyznaniem jednej ze stron umowy kredytu (bankowi) uprawnienia do dowolnego, jednostronnego, nieograniczonego postanowieniami umowy kształtowania wysokości zobowiązania drugiej strony umowy (kredytobiorcy).

Zasadnie przyjął zatem Sąd Okręgowy, iż zakwestionowane przez powodów postanowienia inkorporujące do umowy powyższy mechanizm podwójnej waloryzacji stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ – art. 385³ k.c., które to przepisy stanowią implementację do prawa polskiego dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywy 93/13/EWG). W świetle art. 385¹ § 1 k.c. spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ i nast. k.c. wyłączone są postanowienia określające główne świadczenia stron, ale jedynie wówczas, gdy sformułowane zostały jednoznacznie. Kwestionowane postanowienia – klauzule denominacyjne (waloryzacyjne) określały główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 2 zd. drugie k.c. Pojęcie głównych świadczeń stron wiązać należy z ustawowo określonymi elementami przedmiotowo istotnymi wyróżniającymi dany typ umowy nazwanej (*essentialia negotii*). W przypadku umowy o kredyt z art. 69 prawa

bankowego wyniku, że tak rozumianymi głównymi świadczeniami stron są: po stronie kredytodawcy - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel, a po stronie kredytobiorcy – wykorzystanie udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji. W przypadku umów o kredyt denominowany do waluty obcej, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne, takie jak te, które kwestionowali powodowie, służą oznaczeniu w pierwszej kolejności salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna, a w następnej kolejności - wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF, a w rezultacie służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. Określają więc one - i to w sposób bezpośredni - główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą zwrotowi tytułem spłaty kredytu. Także w aprobowanym przez Sąd Apelacyjny orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE na gruncie dyrektywy 93/13/EWG przyjmuje się, że tego typu klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (zob. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17). Jednocześnie sporne klauzule waloryzacyjne nie zostały sformułowane w jednoznaczny sposób. Odsyłały one do kursów wymiany określonych w tabelach, ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów kupna i sprzedaży CHF. W umowie nie przewidziano też żadnego mechanizmu pozwalającego kredytobiorcy na poznanie zasad ustalania przez bank kursów wymiany oraz ich weryfikację, a tym bardziej mechanizmu umożliwiającego kredytobiorcy wpływ na ustalone przez bank kursy wymiany, mimo, że kursy te bezpośrednio decydowały o wysokości zobowiązania kredytobiorcy. W oparciu o kwestionowane postanowienia powodowie nie byli w stanie oszacować tak kwoty jaką otrzymają tytułem wypłaty, ani kwoty, którą będą mieli obowiązek w przyszłości zapłacić na rzecz banku tytułem spłaty kredytu. Powodowie nie mieli więc możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania. Wymogu jednoznaczności sformułowania omawianych postanowień nie spełnia samo oznaczenie w umowie daty ustalania przyjętego do rozliczeń kursu (data wypłaty kredytu, data spłaty raty). W tej sytuacji zakwestionowane klauzule denominacyjne należy uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron, jednakże sformułowane w sposób niejednoznaczny, co w rezultacie umożliwia ich kontrolę pod kątem abuzywności.

Za niedozwolone postanowienia umowne uznane mogą być tylko te postanowienia, które nie zostały uzgodnione indywidualnie z konsumentem. Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie z natomiast z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. umieszczono wzruszalne domniemanie prawne niezgodnienia indywidualnego postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Na fakt indywidualnego uzgodnienia postanowień obejmujących zakwestionowane klauzule powoływał się pozwany bank, przy czym nie sprostął ciężarowi wykazania, że kwestionowane postanowienia były indywidualnie uzgodnione z powodami. Pozwany nie powołał na tę okoliczność żadnych dowodów. Przytoczone przez pozwanego fakty złożenia przez powodów wniosku kredytowego (w którym wskazano, że powodowie ubiegają się o kredyty w wysokości 396.000 PLN), podpisania umowy kredytu, z której treścią powodowie mogli się zapoznać i przeanalizować, świadomości związanego z tym ryzyka, nie mają związku z możliwością rzeczywistej negocjacji przez powodów postanowień obejmujących klauzule denominacyjne. Co więcej, umowa zawarta została z wykorzystaniem gotowego wzoru, a powodowie mogli albo zaakceptować wynikającą z niego ofertę banku albo w ogóle nie zawierać umowy. Nie było żadnej faktycznej możliwości wpływania przez powodów na treść zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych. Powodowie w toku zawierania umowy nie byli nawet informowani o sposobie ustalania przez bank kursów walut. W tej sytuacji pozwany nie obalił wynikającego z art. 385¹ § 3 zd. drugie k.c. domniemania niezgodnienia indywidualnego spornych klauzul.

Warunkiem uznania postanowienia umownego za abuzywne jest ustalenie, że kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób

sprawiedliwy i słuszny, uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15 LEX 1968429). Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX 2642144, że zamieszczony w kwestionowanych przez powodów postanowieniach mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego.

W tych względów Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. mający polegać na błędnym przyjęciu abuzywności klauzuli kursowej zastosowanej w umowie zawartej między stronami. Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia zawarte w § 1 pkt 8, § 5 ust. 4 w zw. z ust. 3 pkt 2, § 13 ust. 7 umowy, stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. nie wiązały powodów, co oznacza konieczność wyeliminowania ich z umowy, przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie. Po wyeliminowaniu z umowy abuzywnych postanowień pojawia się jednak kwestia, czy umowa taka może – bez tych postanowień – nadal obowiązywać i być wykonywana oraz, czy postanowienia te mogą ewentualnie zostać zastąpione przepisami dyspozytywnymi. W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, którymi można by było uzupełnić "luki" w umowie powstałe w wyniku usunięcia niedozwolonych postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych. Należy także mieć na uwadze, że Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 jednoznacznie stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Art. 385¹ 2 k.c., przewidujący skutek wyeliminowania postanowień niedozwolonych przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie, interpretować należy z uwzględnieniem prawa unijnego, a co za tym idzie uwzględnić należy cel dyrektywy 93/13/EWG, której art. 6 ust. 1 nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i odesłania do ustalanego przez bank kursu kupna franka powoduje niemożliwość ustalenia w walucie obcej równowartości kwoty kredytu wypłaconego w złotych. Z kolei brak mechanizmu waloryzacji i odesłania do kursu sprzedaży franka uniemożliwia ustalenie wysokości płatnych w złotych rat kredytu stanowiących równowartość rat w walucie obcej. Prowadzi to do tego, że umowa bez niedozwolonych postanowień nie określa w istocie essentialia negotii umowy kredytu wynikających z art. 69 prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości głównych świadczeń stron, tj. kwoty kredytu podlegającej zwrotowi. Ponadto

po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych odnoszących się do waluty CHF nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy jako umowy kredytu udzielonego w złotych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przewidziane w umowie – właściwe dla waluty obcej - oprocentowanie według stopy LIBOR (znacznie niższej od właściwej dla umów złotówkowych stopy WIBOR). Nie jest możliwe utrzymanie umowy przewidującej oprocentowanie według stawki LIBOR przy jednoczesnym wyeliminowaniu z umowy wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Niedopuszczalne jest też – z uwagi na brak umocowania prawnego - zastąpienie przewidzianej w umowie stopy LIBOR, stopą WIBOR. Tego typu operacje doprowadziłyby do skutku sprzecznego z celem stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego).

Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu denominacji kredytu umowa nie może funkcjonować ze względu na brak przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytowej – essentialia negotii (art. 69 pr.b.) oraz ze względu na niemożność osiągnięcia celu i funkcji kredytu denominowanego do waluty obcej, oprocentowanego według stopy właściwej dla waluty innej niż złoty, (art. 353¹ k.c.), należy stwierdzić, że umowa taka jest nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podziela nadto wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c.. Uzasadnia to stanowisko, że nieuczciwe postanowienia denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159). Należy także dodać, że wejście w życie przepisów art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) nie spowodowało, że postanowienia denominacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Z oświadczeń powodów prezentowanych w toku procesu wynikało, że są oni świadomi konsekwencji ustalenia nieważności umowy i na nie się godzą. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że usunięcie klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością. Nieważność umowy uprawniała powodów do żądania zwrotu świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych, a to w oparciu o art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Umowa kredytu okazała się nieważna ex tunc, powodom przysługuje więc roszczenie – kondykcja – o zwrot spełnionych przez nich na poczet nieważnej umowy świadczeń. Roszczenie to powodowie oparli na akceptowanej przez Sąd teorii dwóch kondykcji, zgodnie z którą roszczenie każdej ze stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez nie nienależnie świadczeń traktuje się jako roszczenia niezależne od siebie. Każda ze stron jest zobowiązana do zwrotu uzyskanego nienależnie świadczenia na mocy odrębnych jednostronnie zobowiązujących stosunków prawnych. Wzajemne rozliczenie możliwe jest jedynie w drodze potrącenia. Powodowie jako kredytobiorcy zobowiązani są więc do zwrotu otrzymanego kapitału, natomiast pozwany jako kredytodawca zobowiązany jest do zwrotu sumy spłaconych rat. Pozwany w toku procesu nie dokonał potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością powodów. W tej sytuacji powodom przysługuje roszczenie kondykcyjne w wysokości sumy uiszczonych przez nią rat kapitałowo-odsetkowych. Wobec tego zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.c. w zw. art. 411 pkt 1 k.c. okazał się nieuzasadniony.

Z przedstawionych względów zarzuty podniesione w apelacji pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. - zasądając od przegrywającego proces pozwanego na rzecz powodów 8.100 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Jolanta Polko